

Tryluna przyjaciół i rzeczników

Odżyczenie handlu

Nie trzeba być wcale zawodowym ekonomistą, żeby rozumieć, że obecna sytuacja gospodarcza Polski jest bardzo poważna, pomimo takich czy innych odchyłań koniunkturalnych i że ratunkiem jedynym dla całego naszego gospodarstwa narodowego jest głęboka zasada, radykalna zmiana podziału, na który dotychczas gospodarka się opierała i nawiązanie opiera, jakkolwiek pewnie zmiany, które miałyby być dokonane. Zmiany te przede wszystkim muszą być psychologicznym społeczeństwa polskiego, w jego ustosunkowaniu się do rzeczywistości i kapitału, w kwestii narodowych, w jego rozumieniu, że zmiany muszą nastąpić, że są one warunkiem naszej niezależności gospodarczej, a co za tym idzie i politycznej.

Wszędzie niemal już dzisiaj przeniknęły, siały się prawie że powszechnie, przez wszystkich Polaków (choć wielu jeszcze nie chce się do tego przyznać) uznane za słuszne i jedynie realne podstawy narodo-radykalnego programu gospodarczego. Państwo, zatrzymując sobie kierowanie polityką narodową, usiłując wytyczny polityki gospodarczej, dopilnowanie ich wykonania, tępienie naciągów, pozostawiać musi niedostatek wolności, żeby mogła budować bogactwo narodowe, przezwyciężając w dziedzinie gospodarczej.

Istnieje naturalnie dziedzina życia gospodarczego, w której nie może być panować gospodarka prywatna (np. niektóre przemysły surowcowe, gdzie mogłyby być zagrożone narodowi i państwu politycznie). Takie dziedziny będą musiały być upaństwowione. Jest wiele jednak dziedzin życia gospodarczego, w których musi być pozostawiona jednostce możliwie jak największa swoboda i wolność.

Do dziedzin tych należy w pierwszym rzędzie handel, będący nie tylko, jak pośrednictwem pomiędzy wytwórcą i konsumentem. Konsument musi otrzymać dobry i tani towar i być jak najlepiej obsłużony. Dobra obsługa w handlu polega na tym, żeby nabywca dostał dobry towar konsumentowi, ale dać mu także dobrą radę.

Takie funkcje wymagają indywidualizacji, a więc mogą być należycie spełniane tylko przez jednostki, posiadające znajomość konsumenta i wczuwającą się w jego potrzeby. Dlatego też w dziedzinie handlu nie mogą mieć zastosowania, bez szkody dla niego, społeczne formy gospodarowania.

Rację bytu i duże pole do działania ma jedynie przedsiębiorstwo rolnicze, ułatwiająca zbyć plodów rolnych. W innych gałęziach handlu, a także i w sponyżowej spółdzielczości nie może dać naprawdę dobrych wyników i przynieść pożytku handlowi narodowemu.

Do niedawna elementem dominującym w handlu byli żydzi. Cały szereg przyczyn ułatwiło żydom epanowanie handlu polskiego; nie bez wpływu pozostała ta dziwna psychika i nastawienie inteligencji polskiej do handlu z jejnej strony, z drugiej zaś do żydów. Powszechne prawie było niezrozumienie zagadnienia żydowskiego, nie orientowanie się i niedocenianie roli i destrukcyjnej działalności żydostwa oraz wynikające stąd niebezpieczeństwa dla całego życia gospodarczego Polski.

Bz walki oddano w pacht żydom tak ważną dziedzinę życia gospodarczego, jaką jest handel. Wierzone w nadzwyczajne uzdolnienia żydów do handlu, sobie ich odmawiając. Dlatego, że do niedawnych lat przechowywała się i pokutowała w polskim społeczeństwie legenda, jakoby jedynie żydzi mogli być i byli dobrymi kupcami. Legenda ta, całkowicie się dzisiaj rozwiała, i dla każdego jest dzisiaj jasne, że z reguły żyd nie jest w ogóle kupcem, tylko spekulantem i kombinatorem.

Uświadczenie narodowe, zrozumienie roli niebezpieczeństwa żydowskiego, jak również zrozumienie funkcjonalnych zadań handlu w życiu gospodarczym kraju przełamało psychologiczne w społeczeństwie polskim, zmusiło do reakcji, do walki o unarodowienie i odżyczenie handlu. Zarówno odżyczenie handlu, jak i w ogóle samo zagadnienie handlu, jego zorganizowanie i należyte funkcjonowanie nie jest rzeczą prostą i łatwą. Trudność polega przede wszystkim na tym, że dzisiaj jeszcze nie ma odpowiednich warunków, żeby pewne sprawy uregulowane zostały w drodze ustaw i rozporządzeń, że właściwie dotąd w tym kierunku władze państwowe i samorządowe minimalnie współdziałały ze społeczeństwem.

Póki stan ten trwać będzie, póty nie może być mowy o należytych rozwiązaniach tych zagadnień, a praca w tym kierunku siłą rzeczy posuwać musi wolniej. Nie znaczy to jednak, żeby była ona daremna. Nie zapominajmy bowiem, że nastawienie społeczeństwa, jako posiadacza w takiej akcji mają wielką wagę i znaczenie, że muszą się z nią liczyć także władze, które postawić można przed faktami dokonanymi.

Zrozumiałe jest, że handlem, nie może się trudnić abcy i wrogi element, jakim są żydzi, że kupcem w Polsce może być tylko Polak.

Wielka swoboda i wolność w działaniu, wielkie możliwości, jakie posiada kupiec, wkładają na niego całą szereg obowiązków i zmuszają do stawiania mu warunków i wymagań. Zasadniczo dostęp do kupiectwa nie powinien i nie może być ograniczony. Nie może więc być mowy, a przynajmniej na najbliższy okres czasu, o wprowadzeniu jakiegokolwiek cenzusu naukowego, o egzaminach i t. d. Najlepszym egzaminem i spraw-

dżaniem zdolności kupieckich jest i będzie praca, czy to w charakterze współpracownika, czy też właściciela przedsiębiorstwa handlowego. Zdolności do handlu nie są nabyte, lecz wykształcone. Inną w sferze zawodowej kupieckiej, a przede wszystkim kim praktyką w dobrze prowadzonym przedsiębiorstwie handlowym można te zdolności rozwijać. Dlatego też konieczną jest rzeczą prowadzenie i zakładanie szkół kupieckich oraz umożliwienie łatwego dostępu do praktyki kupieckiej. Kupcy niechętnie przyjmują praktykantów. Niechęć ta nie jest uzasadniona, trzeba bowiem pamiętać, że nie przyjmując się na praktykę i nie ucząc się przyszłego konkurenta, jego właśnie przyszłego towarzysza pracy i walki o unarodowienie handlu polskiego. Wprowadzenie więc cenzusu naukowego dla kupców byłoby nie tylko niewłaściwe, lecz szkodliwe. Unieść żłwiło by ono zasilenie kadr kupieckich, które wcale nie są liczne, skoro wyeliminujemy żydów, młodym, zdrowym, narodowym elementem polskim, przede wszystkim pochodzącym ze wsi. Następnym tego byłoby stopniowe obumieranie, strupienie stanu kupieckiego, oraz odwołanie na długie lata sprawy unarodowienia i odżyczenia handlu polskiego.

Muszą to zrozumieć przede wszystkim wszyscy kupcy polscy, którym prywatne interesy nie przystają do interesu narodowego.

Rozumiemy ich obawy, słuszne i uzasadnione, oraz ich troskę o poziom uniwersalny i moralny kupiectwa. Doceniamy to i jak największą przywiązujemy do tego wagi. Nie ma to jednak nic wspólnego z cenzusem naukowym, który sprawy tej nie rozwiąże. Inne warunki i wymagania trzeba postawić kupcom, zarówno tym młodym, rozpoczynającym swoją pracę, jak i pracującym już w tym zawodzie („Nowy Ład”). Antoni Szczerlich

Premiowanie ogierów

W poniedziałek na forze mękotowskiej odbyło się doroczne premiowanie ogierów. Premiowanie ma na celu eliminację ogierów nadających się na reprodukcję do hodowli konia półkwi. Ze zgłoszonych 15 ogierów do ścisłej oceny wyeliminowano 5, a miało miejsce Gaffeur, Karesa, Habsdanka, Komisa i Huzara. Pokrojowo najlepiej prezentowały się Gaffeur i Komisa, natomiast Habsdank wzbudził ogólny zachwyt płynnością akcji.

Pierwszej nagrody tradycyjnie nie przyniósł żadnemu z ogierów, drugą otrzymał „Gaffeur”, trzecią „Komisa”. Piątą nagrodę podzielono między 3 pozostałe.

Załowac należy, że zbyt pochopnie wyeliminowano „Batyka”, którego budowie nie zarzucić nie można, a niski wzrost nie tylko nie jest wadą, ale bywa nawet poczytywany za zaletę w hodowli konia półkwi.

Wyjaśnienie

W związku z notatką naszą z dnia 1 b. m. p. t. „Ciężne sprawy Stowinko” — wyjaśniamy, iż zawarte w niej zarzuty nie dotyczą p. Teofil Koenig, adwokata, członka Zarządu Koła Praskiego Związku Polskiego, który nie ma nic wspólnego z właścicielem filii „Stowinko” przy ul. Rynekowej 11, Teofilem Kenigiem.

Bez pracy nie ma kotaczy; bez losu loterii klasowej nie ma wygranej. Włec nie zwlekać idź do kolektury i wybierz sobie numer, który ci do gustu przypadzie.

Wiadomości gospodarcze

POKAZ — TARG OGRODNICZY WE LWOWIE

W dniach 8 — 12 października r. b. odbędzie się we Lwowie Pokaz — Targ, urządzany przez sekcję Sadowniczo — Ogrodniczą Malop. Tow. Roln.

Pokaz obejmuje działy: owocarski, winiarski, warzywny, kwiatarski, nasienne, przetworów owocowych i warzywnych, preparatów chemicznych do walki z chorobami i szkodnikami oraz zielań i pszczołarstwa.

RUCH HANDLOWY W PORCIE GDYŃSKIM

Według pierwszych obliczeń z pracy portu gdynińskiego we wrześniu r. b. wynika, że wszystkie przedsiębiorstwa maklerskie (w liczbie 20-tu) wykazały w ub. m. 485 statków o pojemności 473.114 ton netto na wejściu i 496 statków o pojemności 479.337 ton netto na wyjściu. Eksport węgla przez Gdynię wyraża się cyfrą 14 statków z około 100.000 ton węgla. Import tomasyn przez port gdyniński wyraża się liczbą 5-ciu statków.

PLONY ZIARNA NIŻSZE O 30% Na podstawie omłotów w Klekocynie, stwierdzono, że w środkowej i północnej części województwa plony ziarna niższe są na skutek kleski posuchy przeciętnie o 10 — 20 proc., dochodząc na terenach piaszczystych nawet do 30 proc. DOBRY ZBIÓR DRUGICH POKOSÓW SIANA I KONICZYN NA POMORZU

W woj. pomorskim zbiór drugich pokosów siana i koniczyny, przypadających na września, okazał się lepszy, aniżeli pokos pierwszy. Rolnictwo pomorskie przewiduje jednak, że z powodu ogólnego niedopisania pasz objętościowych i słomy w r. b. przezbliżenie inwentarza będzie niesłusznie trudne.

Zyd sutener zmuszał nożem do nierządu

Władysława Siedlecka, lat 28, mianiczyńska, zam. przy ul. Zgierskiej nr. 42 w Łodzi, przed 6-ma miesiącami zapożnała na ul. Lipowej w Łodzi

GRAMY tylko w KOLEKTURACH CHRZEŚCIJAŃSKICH

CHLEBINSKA Z. kolektura „Pod Białym Słoniem” Bracka 9, tel. 7.11-56.

CHLEWINSKA JADWIGA, Mazowiecka 14.

DZIERŻANOWSKI J. N. Świat 64 — Freta 5 — Gniezno — Chr. b. rego 2.

DZIEWULSKI J. Krak. Przedm. 9. Marszałkowska 95.

WL. LISIKIEWICZ, Marszałkowska 44a, tel. 8.47-11 róg Koszykowej

I. HALADEJOWA p. f. „Szukasz Szczęścia — Wstąp na chwilę”. Centra: Warszawa N. Świat 68. Oddziały: Krak. Przedm. 87, N. Świat 36 Marszałkowska 86, Chłódna 68.

I. HORODYSKA i S-ka, „ALJOT”. Sieniorska 37. Konto PKO 10297

LANGER JULIAN Marszałkowska 121. Dworzec Główny i Średniowy, Wolska 13, Targowa 46, Poznań, Mielżyńskiego 21. Konto PKO 1667.

MIELNIEWSKA WANDA, Al. Jeździectwa 36. Tel. 5.09-60.

MARIA REMISZEWSKA Marszałkowska 1, tel. 9.78-87, P. K. O. 29.603

THIEME GREULICH i ŚCIGALSKI, Krakowskie Przedmieście 9, tel. 2.95-18.

WOLANSKA A. N. Świat 19.

ST. RADELIICKI Targowa 71, tel. 10-23-40 Kolektura Nr. 100 zamawiać przez N. Świat 30, tel. 6-72-72.

„SOKÓŁ” Kolektura Okręgu Warszawskiego, Ogrodowa 19, tel. 6.57-05. Na żądanie odsyłamy do domu.

Kolektura Loterii Państwowej S. WOYNA, Warszawa, Chmielna 20, vis a vis B-ci Pakulskich. Telefon 219-60. P. K. O. 1886.

Wybie szyby

u Hirsfelda

W sklepie braci Hirsfeld przy ul. Nowy Świat 27 jakiś osobnik wyłł dwie duże szyby wystawowe. Osobnika zatrzymano. Okazał się nim Jan Gromelski, bezrobotny, mieszkaniec przytułku przy ul. Jagiellońskiej nr. 19. Gromelski motywuje swój czyn chęcią dostania się do arsztu, gdyż znajduje się bez środków do życia.

jakiegoś osobnika. Przedstawił on się jako Izrael Iechok Śmietana, zamieszkały przy ul. Lipowej nr. 43.

Śmietana po 2-tygodniowej znajomości zaproponował Siedleckiej ożenek. Kobieta zgodziła się, ale pod warunkiem, że Śmietana przechrzci się. Ślub miał odbyć się w najbliższym czasie. Śmietana opowiedział kobiecie, że ma dużo znajomości w Warszawie i że może wyrobić jej posadę ekspedientki. W tym celu przyjechał oboje do Warszawy. Na dworcu Głównym Śmietana wynajął taksówkę i pojechali na ul. Kopernika nr. 5, gdzie zamieszkali u niejakiej Karowej. Siedlecka zagospodarowała się w domu, narzeczony jej zaś przebywał ciągle na mieście starając się o pracę dla niej. Po kilku dniach wyjął Siedleckiej, że wszyscy jego znajomi powyjeżdżali, wobec tego musi ona wziąć się za inny fach. Siedlecka zgadzała się na wszystko. Śmietana udał się z nią do fotogra-

fa, gdzie zrobiono zdjęcie. Następnie zarejestrował ją jako kontrolną.

Od tej chwili Siedlecka codziennie była maltretowana przez sutenera, który z nożem w ręku wymuszał od niej pieniądze, a w razie odmowy błął

Onegdaj przyszedł, jak zwykle rano, do Siedleckiej i zażądał 12 zł., gdyż musi wyjechać za interesem do Lwowa. Kobieta dała mu je, a ponieważ był on głodny udala się do sklepu. W czasie jej 15-minutowej nieobecności Śmietana spłądował mieszkanie ładując do walizy jedwabne suknie, palto, biżuterię oraz zabierając z biurka 170 zł. i nie zatrzymując przez nikogo wyszedł. Gdy Siedlecka powróciła do mieszkania, spotrzeżała kradzież. Wobec tego udala się do policji, gdzie złożyła o wszystkim zawiadomienie. Jak ustalono Śmietana uciekł z Chaną Ungier, zam. przy ul. Krochmalnej nr. 10, której małżonka przebywa obecnie na ewakuacji wojskowych.

Rozwój Związku Polskiego na Pradze

Po wielkim zgromadzeniu Związku Polskiego na Pradze w ub. tygodniu, mieszkańcy Pragi masowo podpisują deklaracje członkowskie do Związku.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie organizacyjne koła praskiego pod przewodnictwem red. Dobrosława Słenskiego.

Po odczytaniu statutu Związku, dokonano wyboru zarządu koła, w skład którego weszli pp.: red. Dobrosław

Siedliski, adw. Teofil Koenig, prez. Bronisław i Bedrzycki, oraz pp.: Ring Władysław, Stężycka Helena. Do Komisji Rewizyjnej powołano pp.: Matlakowski Jana, Zerycha Władysław, Rempia Jana, oraz zastępcy Owczarskiego Bronisława Machczyńskiego Leona i Rołocha Juliana.

Nowowzbrany zarząd ma opracować plan akcji antyżydowskiej na Pradze na najbliższą przyszłość.

Żydowska Gmina Wyznaniowa wyrzuca bezrobotnych na bruk

Przy ulicy Siennej 42 (Śliska 33a), w domu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej zamieszkiwała Franciszka Suska, z czworgiem dziećmi. Gdy najstarszy syn, utrzymujący całą rodzinę, poszedł do wojska, Suska zalegała z opłatą komornego za 18 miesięcy. W ub.

piątek, na skutek uprawomocnienia się wyroku sądowego, Suska, wraz z dziećmi i skromnym dobytkiem, obozują na podwórzu. Przypuszczalnie należy, że nieszczęśliwą rodziną zainteresuje się Opieka Społeczna, przydzielając dach nad głową w jednym ze schronisk dla bezdomnych.

ABC sportowe

Skład Warszawy

na mecz z Helsinkami

Kapitan związkowy Warszawskiego O. Z. B. ustalił już skład reprezentacji Warszawy na mecz z Helsinkami. Mecz ten rozegrany będzie 17 bm. w Warszawie. Skład Warszawy przedstawia się następująco, w kolejności wag od muszej do ciężkiej:

Sobkowiak (Rothelc), Damski III (Rundstein), Czortek (Kowalski), Polus (Rosenbium), Kalczyński (Grądkowski), Fabisiak (Doroba II), Doroba I (Neuding), Sowiński (Albert).

Płk. Römmel mistrzem

w skokach przez przeszkody

W rozgrywce o mistrzostwo Polski w skokach przez przeszkody triumfował płk. Römmel. Pierwszym wicemistrzem został kpt. Biliński, drugim — mjr. Trenkwald. Ponadto rozegrano konkurs hip-

niczny Pol. Zw. Jeździeckiego. W konkursie tym zwyciężył por. Poziomski na Zuchu, przed p. Strzeszewskim na Kikimorze, 3) rtm. Kulcsza na Wojowniczej, 4) por. Piechocki na Selmie.

Zapaśnicze mistrzostwa Warszawy

W niedzielę rozegrano dwa mecze zapaśnicze o drużynowe mistrzostwo Warszawy w klasie A.

Legia pokonała Skrę 10:9. Z ciekawych na uwagę zasługuje zwycięstwo jednolitego w wadze średniej nad Sobierajem (Skrą) w 4 min. przez złamanie mostu, oraz niespodziewana porażka Redy (Legia) w półciężkiej, który uległ Syreckiemu.

W drugim meczu Fort Bema pokonał Policję KS 12:11. Ciekawszymi wynikami w wadze półśredniej (PKS) w 7 min. pokonał Dzielniaka, w półciężkiej Samol (FB) wypunktował Gruchala, a w ciężkiej mistrz Polski Hecyk (PKS) błyskawicznie zwyciężył Zgultka.

W meczu o mistrzostwo klasy B Iskra pokonała Elektryczność 13:9. W najciekawszej walce tego meczu Jasiełom w 12 min. pokonał Skolimowskiego w wadze półśredniej.

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na dziś

GON. 1. Dyst. 1600 m. Nagr. 1800 zł: Ikarja, Ilona, Orawa II, Royal Garde, Jaguica II.
GON. 2. Dyst. 1200 m. Nagr. 2400 zł: Ostroga, Jaguar, Orkan, Treize, Edifor, Odalska II Negrita.
GON. 3. Dyst. 1600 m. Nagr. „Sprzedażna” 1600 zł: Jesień, Dora, Aza, Moutarde, Narocz, Hestia, Orleusz, Awanti III, Bantam.
GON. 4. Dyst. 1200 m. Nagr. 2400 zł: Kinaldo II, Overshot, Waad, Roca II, Gedymin, Rarytas.
GON. 5. Dyst. 3000 m. Nagr. 3000 zł: New Market, Loup Garou, Ney, Somosierra.
GON. 6. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł: Decamor, Rusaika, Wega, Erytea, Isolda III, Centaur Ewa, Zorza, Nefitis, Florysdori, Arizona, Latania, Ultimo.
GON. 7. Dyst. 2100 m. Nagr. 2000 zł: Milo, Gowił Klejnot Bychawski, Oryginal, Wicher III.
GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 1400 zł: Mousquetiere, Rumak, Genewa, Iloraz, Dora, Anteus, Hetman Koronny.
GON. 9. Dyst. 2100 m. Nagr. 1600 zł: Perzeus, Ama, Sessi, Baronia, Petarda, Papryka, Korazon, Torredore.

WYŚCIGI W POZNANIU

Zapisy na dziś

GON. 1. Przeszkody. Dyst. ok. 3.600 m. Nagr. 500 zł: Lorenzo, Kreon, Kram, Prut.
GON. 2. Wojsk. bieg naprz. Dyst. 5000 m. Nagr. 250 zł: Wera por. Krystek, Cyranika por. Borzdziłowski, Zbój ppor. Ogonek, Tekla por. Wolkowicz, Todor ppor. Barański, Ziomek N. N., Chętny ppor. Terleci.
GON. 3. Płoty. Dyst. 2800 m. Nagr. 600 zł: Donetta, Ekran II, Gwiardor, Traglast, Hastings, Merc, Bibus.
GON. 4. Plaska — Im. Józefa hr. Jezińskiego. Dyst. 2400 m. Nagr. 2.020 zł: Verbum Nobile III, Farya II, Merc, Eaps, Arkadia, Madelene Rywal.
GON. 5. Płoty. Dyst. 2400 m. Nagr. 1.200 zł: Saturn, Hastings, Król Herod, Donetta, Memoria, Merc, Arkadia.
GON. 6. Plaska. Dyst. 1.800 m. Nagr. 400 zł: Esdras, Lakme, Sekrel, Chojrak, Palier, Fru rru, Bibus.
GON. 7. Plaska. Dyst. 2200 m. Nagr. 800 zł: Jog, Ever More, Rywal, Komar, Trzask, Arkadia.
NASI FAWORYCI
Gon. 1. Kreon, Prut.
Gon. 2. Tudor, Zbój.
Gon. 3. Merc, Donetta, Ekran II.
Gon. 4. Madelene, Rywal, Arkadia.
Gon. 5. Saturn, Memoria, Król Herod.
Gon. 6. Palier, Esdras, Fru Fru.
Gon. 7. Komar, Ever More.



Środa, 6 października.

6.15 „Kiedy ranne...”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płoty. 7.00 Dziennik. 7.15 Płoty. 8.00 Aud. szkolna. 11.57 Aud. szkolna. 11.40 Płoty. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Aud. Poludn. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Aud. dla dzieci. 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Koncert salon. 16.50 Pogad. 17.00 Odczyt W. Charkiewicz. 17.15 Piesni w wyk. Z. Król. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Płoty. 18.35 Aud. wiejska. 19.00 „Rywalki” — scena z pow. 19.20 Piesni swiadcarskie. 19.35 Odczyt, wygl. dr. M. Piszczkowski. 19.50 Pogad. 20.00 Płoty. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogad. 21.00 Konc. chopinowski. 21.45 Kwadrans poetycki. 22.00 Konc. popularny. 22.50 Przegląd prasy i Kom. meteorolog.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Płoty. 14.10 Konc. salon.

Polcowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 202.90; Bruksela 89.25; Kopenhaga 117.05; Londyn 26.22; Madryt 27.88; Nowy Jork 5.29 1/8; Nowy Jork (kabel) 5.29 3/8; Oslo 131.75; Paryż 17.49; Praga 18.52; Sztokholm 185.15; Zurich 121.75; Marka niem. srebrna sprzed. 185.00, kupno 129.00.

Pozyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 63.10, II em. 69.50; 4 proc. państw. promiowa dolarowa 85.50; 4 proc. kon. licycyjna (wielkie) 59.75, (drobne) 59.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 56.75 — 57.25; 5 proc. konwersyjna 61.50 — 61.75; 5 proc. kolej. konwersyjna (drobne) 59.00.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 42.40; 4 i pół proc. ziemskie seria V 56.00; 5 proc. Warszawy 64.25; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 61.50 — 62.38 — 62.75; 5 proc. Łodzi (1933) 65.50; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 64.25.

Akcje: Bank Polski 103.50 — 109.00; warsz. Tow. fabr. cukru 36.00; Wegiel 28.30; Lilpop 53.75 — 54.00; Norblin 66.00; Ostrowiec 26.50; Starachowice 33.00; Haberbusch 43.25 — 43.50.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemiska (1.000 zł.) 55.50 (500 zł.) 62.00 (100 zł.) 65.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon Warszawa.

Pszemica jednolitą 31.00 — 31.50, pszenica zbierana 30.25 — 31.00; żyto I st. 24.00 — 24.50, owies I st. 23 — 23.75, owies II st. 22.00 — 22.75, jęczmień browarny 25.50 — 26.50, jęczmień 22.50 — 23.00, groch polny 30.00 — 32.00, Victoria 29.50 — 31.50, lubin niebieski 14.00 — 14.50, żółty 15.50 — 16.00, rzepak zimowy 59.00 — 60.00, letni 57.00 — 58.00, rzepak zimowy 55.00 — 56.00, letni 55.00 — 56.00, siemie lniane basis 90 proc. 44.00 — 46.00, koniczyzna czerw. sur. 100 — 115, koniczyzna biała surowa 160 — 180, mąka niebieski 81.00 — 83.00, mąka pszena gat. I 47.00 — 50.00, mąka pszena gat. II 38.00 — 40.00, mąka pszena pastwana 24.00 — 25.00, mąka żytnia gat. I 34.00 — 35.00, mąka żytnia gat. II 27.00 — 28.00, mąka żytnia razowa 27.00 — 28.00, otręby pszenne grube 16.50 — 17.25, otręby pszenne średnie 15.50 — 16.25, maki 15.50 — 16.25, żytnie 15.50 — 16.00, makuchy lniane 22.00 — 22.50, rzepakowy 19.50 — 20.00, bruta sojowa 24.50 — 25.00, słoma prasowana (żytnia) 8.00 — 8.50, siano słodkie prasowane 11.00 — 12.00, prasowane 10 — 10.00.

Ogólny obrót 2681 ton, w tym żyta 494 ton.